

# TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.  
Opłata 10 groszy za egzemplarz  
do puszkarni roznosiciela. —  
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:  
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.  
Telefon nr. 1075.  
Redakcja:  
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny  
Ks. Zygmunt Fiedler  
w Bydgoszczy.

Rocznik III

Bydgoszcz, dnia 10 stycznia 1932

Numer 2

## Święta Rodzina z Nazaretu a rodzina chrześcijańska.

Rodzina jest najstarszym i najważniejszym związkiem na ziemi. Bóg ją ustanowił w raju i z człowiekiem rozpowszechnił się po całym świecie. Od rodziny zależy szczęście jednostki i całego społeczeństwa. Czy państwo posiadać będzie dzielnych, wiernych obywateli, czy Kościołowi wychowają się religijni ojcowie, bogobojne matki, o tem wszystkiemu rozstrzyga rodzina. Pomyślność i powodzenie rodziny stanowi o szczęściu Kościoła i Państwa, jej upadek jest rozprężeniem wszelkiego porządku. Wzorem rodziny chrześcijańskiej jest Święta Rodzina z Nazaretu.

Papież Leon XIII ustanowił dla uczczenia Najświętszej Rodziny osobne święto i gorąco polecił towarzystwo Najśw. Rodziny. „Pod opieką Najśw. Matki i św. Józefa, w zupełnym ukry-

ciu, wychowywał się Jezus, słońce sprawiedliwości, zanim swym blaskiem oświecił narody. Niewątpliwie jaśniała w tej Rodzinie wzajemna miłość, świętość obyczajów i pobożne ćwiczenia, jednym słowem wszystko, co rodzinę może uszlachetnić albo ozdobić, na wzór wszystkim czasom“. Te słowa czytamy w encyklice papieskiej, w której Ojciec święty ukazuje ojcom rodzin św. Józefa jako najwspanialszy wzór ojcowskiej czujności i roztropności, matkom Najśw. Dziewicę jako najlepszy przykład świętej miłości i skromności, a dzieciom Jezusa jako ideał posłuszeństwa, które powinny podziwiać, czcić i naśladować. W każdej rodzinie chrześcijańskiej powinien istnieć obraz Serca Pana Jezusa, przed którym raz dziennie niechaj gromadzą się członkowie rodziny na wspólną modlitwę.

miesiący spoglądają na się oczami obcemi... nawet wrogami... Czyżby potrafił zliczyć wszystkie małżeństwa, tylko pozornie szczęśliwe, wszystkie separacje i rozwody, wszystkie stosunki nieprawne, napętlające serce tylko wstydem i hańbą.

Biedna ludzka miłość!

Jednak marzymy! Pan będziesz szczęśliwy... Bardzo szczęśliwy.. pańska rodzina będzie szlachetna; pańskie dzieci spełnią wszystkie jego życzenia... Jednakże myśl pańską zapełni wówczas kobieta. Pańska praca będzie się odbywać przeważnie w świecie materialnym. Pańską działalność ideową utrudni i ograniczy zjawisko, iż będziesz pan świeckim i w świecie zostaniesz.

W swym liście wspominaś pan, że czujesz nieraz tęsknotę w dal. Dal — to nieskończoność. Nieskończoność — to Bóg. Jeżeli, w razie przeciwnym, zdecydujesz się pan rozwinąć skrzydła i wznieść się ponad miłość ludzką, wówczas to będzie naprawdę górny polot. Wówczas pokonasz pan międzywarstwę. Wtedy życie pańskie, wolne od trosk doczesnych, będzie miało na celu samą Istotę wszechrzeczy i już na ziemi będzie opływać miłością Bożą. Zamiast rodziny będziesz pan miał owe tłumy, nad których mędrą Chrystus płakał.

Zamiast pracować dla pieniądza, będziesz mógł pan ratować duszę!

Proszę zważyć różnicę!

Ktoby potrafił wyliczyć owocność życia kapłana? Kapłan, to przede wszystkim oświata dla naszych biednych, rozumiejących często mniej, niżli murzyni afrykańscy. Kapłan — to stałe zastępstwo Chrystusa... Kapłan — to błogosławieństwo dla małżeństw, pomoc dla chorych, cześć dla umarłych. — Kapłan — to latarnia morska wśród oceanu życiowego... to ta mała gwiazdka wśród nocy tylu dusz... Kapłan — to Msza święta,

## Celibat i Kapłaństwo.

### List do młodego Przyjaciela

Już znam pana z listu, który napisał do mnie pod wrażeniem filmu: „Powołanie kapłańskie“. List ten o tyle jest wzniosły, że odpowiadam na niego odrazu.

Więc i pan zadajesz sobie od wielu lat to pytanie?

Więc i pan, stojąc na rozdrożu, porównywasz obie miłości i zapytujesz swoje serce, która z tych dwóch?... I w niepewności prosisz mnie o radę.

Nie będę jej odmawiał.

Miłości ludzkiej, bynajmniej, nie chcę lekceważyć, jest ona piękna, ta miłość jest wzniosła i szacunku godna, tak bardzo pięknie ona wykwitła z liściowego serca Bożego.

Tylko proszę przypomnieć sobie wy-padek: Adam znajduje się w raju ziemskim, cieszy się z dnia i ze wszystkich

stworzeń. Lecz mimo wszystko. Bóg uważa, iż nawet w raju samemu mężczyźnie nie jest dobrze. Więc tworzy Bóg kobietę. Tem potrzebniejszą jest ona w dolinie łez, bo samotność w cierpieniu jest o wiele przykrzejsza, niż w radości. O nie, miłości ludzkiej nie uważam za złą... byłoby to myśleć źle o Bogu.

Lecz jakże niestała jest ona, ta miłość! Wszystko jej zagraża... nietylko rozłączenie, choroba i śmierć... A cóż świat przez tę miłość osiągnął? Proszę policzyć przynajmniej w swoim otoczeniu małżeństwa naprawdę dobrane i szczęśliwe. Podajemy je nieraz całej parafji za przykład, stając w zmartwie-niu wobec liczby innych... Jakże wielu młodzieńców i panien łączy się ślubem małżeńskim, po upływie zaś już kilku

Eucharystja, będąca ośrodkiem miłości ogólnej.

I jest on jeszcze tem wszystkim, co do jego powołania dołączają ciężkie czasy obecne!... Nienawiść, opanowująca świat, walka klas... wszelkie złe rozpętane moce niewidzialne... Ach, gdybyś pan uczestniczył w pewnych zebraniach; gdybyś zobaczył, jak proste dziewczęta w czerwonych chustach na głowie miotają bluźnierstwa na Boga! Gdybyś pan znał tę samą wieś przed dwudziestu laty, a widział ją dzisiaj! Gdybyś pan ujrzał przestępców nieletnich, pozostających do wyrośnięcia w więzieniu: jak często nie mają pojęcia o tem, co dobre, co złe, i płaczą, gdy im kapłan, przechodząc мимо, wyłoży kartę Ewangelji św. Wtedy z pewnością zawołałbyś za mną: „Hej, wszyscy powołani! Na front wobec strasznego niebezpieczeństwa!“

W czasie wojny wydziera się mężów i zakochanych z ramion niewiast i bardzo często zwraca im trupy. Pan uważasz to za rzecz zwykłą, że w podobnych razach miłość prywatna winna ustąpić miłości Ojczyzny. Słusznie. Obecnie rozgorzała zacięta walka między Bogiem i szatanem, więc powinie-

neś podobny apel i także oferty również uważać za rzecz zwykłą.

Jeśli pan w głębi serca nie czujesz nic, to proszę się żenić... proszę wydać dużo dzieci, wychować je na dobrych chrześcijan i ramię przy ramieniu ze swoją żoną zmierzać ku przyszłości... Pan nie jesteś z liczby „powołanych“...

Ale gdy czujesz wołanie wewnątrz-

ne: „Wznies się nad kobietę! Ja, Bóg, wołam cię... Ja Chrystus, potrzebuje ciebie...“ wtedy proszę mieć swoje serce, choć się ono krwawi... I proszę być dumnym, dumnym...

Szczęśliwy — szczęśliwy! Pan wówczas lepszą częśćkę mieć będziesz!

Pierre L' Ermite.

## Pod znakiem higieny.

Na ostatnim zebraniu plenarnem Tow. Robotników Polskich par. Św. Trójcy, wygłosiła p. Dr. Umbreitówna z ramienia Wydziału Zdrowia pouczający referat z zakresu higieny p. t. „O istocie gruźlicy i środkach zaradczych“. Oto najważniejsze myśli:

Rozróżniamy choroby ostre i przewlekłe. Ostre bywa z punktu elektryzowane całe otoczenie. Chory przestaje być zdolnym do wykonywania wszelkich prac.

Natomiast gruźlicę zaliczamy do chorób przewlekłych. Człowiek, do którego zakradły się zarazki, pełni nadal swe obowiązki, nie zwracając uwagi na stan swego zdrowia i leczy się często zapóźno.

Są organizmy odporne i mniej od-

porne. Odporność wrodzoną potęguje się przez higieniczny sposób życia względnie osłabia przez brak higieny. Odporność zwiększają: czysty ubiór, odpowiednie odżywianie się, często wietrzone mieszkanie itd.

Zarazki nie dostrzegamy gołym okiem. Jest to wróg ukryty i dlatego tem niebezpieczniejszy. Choroba gruźlicy rozwija się stopniowo bez alarmujących objawów. Z kwitnącego okazu zdrowia staje się człowiek dopiero w ostatnim stadium prawdziwym szkieletem (zaś choroby ostre podcinają z nóg odrazu).

Stan beznadziejny poprzedzają okresy, w których można zapobiec szerzeniu się zarazków. Nasamprzód ważną jest rzeczą rozpoznanie choroby, by nie zarażała innych, zwłaszcza członków rodziny. Chory słuwa bowiem tu i tam. Po wyschnięciu płwociny zarazki dostają się do powietrza. Według danych statystycznych stwierdzono, że gruźlica jest nader zgubną w okresie dziecięcym. Jak bardzo więc niebezpieczny dla rodziny jest chory z otwartą gruźlicą, rozsiewający tysiące zarazków!!

Celem uchronienia siebie i innych od owych zgubnych wpływów gruźlicy zwłaszcza otwartej, należy zastosować środki ostrożności. Przedewszystkiem odosobnić chorego (o ile to możliwem), przemaczyć dlań osobne naczynia do spożywania pokarmów, osobne ręczniki, osobne przybory toaletowe, szcztokę do zębów (której zresztą i zdrowi nie powinni wspólnie używać). Ponadto postawić słuwalkę z lizolem. Trzeba bezwzględnie unikać mówienia wprost na osoby oraz nie całować dzieci; ponadto dezynfekować bieliznę, nie mieszając jej przy praniu z bielizną zdrowych. Zadaniem wszystkich jest potęgowanie odporności na wszelkiego rodzaju infekcje.

Zajmującego referatu wysłuchano z nieśląbnącym zainteresowaniem. W związku z dyskusją, powzięto następującą rezolucję:

Po wysłuchaniu wyczerpującego referatu p. Dr. Umbreitówny, zorganizowanego staraniem Wydziału Zdrowia, wnoszą zebrań członkowie Tow. Robotników Polskich prośbę o przycylenie się kompetentnych władz do tem intensywniejszego ożywienia ruchu budowlanego w naszym mieście, by zastosowanie higieny nie speliło na niczem z powodu ciasnoty mieszkań, nie licujących często z godnością człowieka.

Ks. F.

Eska.

## Katolicy do szeregu!

W miesiącu styczniu obliczają nasze stowarzyszenia zyski i straty swojej pracy społecznej. Odbywają się walne zebrania organizacyj naszych.

Zebrania te mają jeszcze jeden wielki cel. Mają przygotować pracę roku bieżącego. Od walnego zebrania w głównej mierze zależy, czy towarzystwo podoła pracy, czy spełni swoje zadanie. Na zebraniach wysłucha się sprawozdań zarządów, wybiera wzgl. uzupełnia skład zarządu. Ważne chwile przechodzi każde towarzystwo w chwili walnego zebrania.

W roku bieżącym oczekujemy od przebiegu walnego zebrania wielkich skutków. Żyjemy przecież pod hasłem Akcji Katolickiej, która coraz wyraźniej kieruje życiem naszych organizacji.

Niema zaś chyba w stowarzyszeniach osób, któreby nie przejęły się jej celem i działaniem. Akcja Katolicka pragnie w stowarzyszeniach katolickich pogłębić pracę organizacyjną, ma tą pracę kierować, dać jej wytyczne.

Członek stowarzyszenia katolickiego powinien się stać czemś więcej niż tylko dobrym parafjaninem, popierającym pracę Kościoła, a w szczególności dążenia miejscowego proboszcza i duchowieństwa w parafji. Członek stowarzyszenia katolickiego ma tę pracę **nie tylko popierać, ale brać czynny w tej pracy udział**. Powinien on być sam apostołem świeckim Królestwa Chrystusowego na ziemi. Dziś już nie wy-

starczy być biernym i życzliwym członkiem. Trzeba być czynnym, zorganizowanym członkiem towarzystw. Kto jeszcze nie jest w żadnej organizacji, jest w sumieniu zobowiązany do towarzystw się zapisać. Wymaga tego obecny czas krytyczny dla Kościoła Katolickiego, a żąda tego przede wszystkim Namiestnik Chrystusowy na ziemi, a za Jego rozkazem Wódz Kościoła Katolickiego w Polsce.

Najważniejszym jednak jest zadanie członka zarządu stowarzyszenia katolickiego. Błędnie postąpiliby uczestnicy walnego zebrania, o ileby wybrali do zarządu ludzi, którzy są dobrymi organizatorami, wspaniałymi pracownikami zarządu. Nie wystarczy być pilnym, rzetelnym, wymownym, o dobrych manierach itd. Członek zarządu musi być koniecznie wzorem katolika praktykującego, którego się widzi nie tylko na zebraniu, ale i w kościele, często u Stołu Pańskiego itd. Musi on poza kościołem i poza salą zebrań budować swoich bliźnich przykładnym życiem, odwagą, wyznania, przekonań katolickich, zapalem w obronie ideałów wiary świętej.

Urząd członka zarządu nie jest okazją do przyjmowania honorów i oznak czci, ale nakłada obowiązek przodowania w parafji pod każdym względem.

Oby nasze walne zebrania przyczyniły się **walnie** do udoskonalenia pracy w organizacjach naszych!

# Wielka rodzina społeczna pod hasłem: „My chcemy Boga”.

(Dokończenie).

Z kolei udzielono głosu Ks. Kwiatkowskiemu, który w przekonywujących zdaniach **uzasadnił apologetycznie wiarę w istnienie i nieśmiertelność duszy naszej.**

Straciwszy drogich zmarłych, pokrzepiamy się w bezdennym smutku myślą o tem, że tylko obumarła ziemska powłoka duszy, a duch rozpoczął właściwe życie. — Celem usunięcia wszystkich pod tym względem możliwych wątpliwości, nie będzie od rzeczy uświadomić sobie, na czem opieramy naszą głęboką wiarę?

Otóż czerpiemy dowody nasamprzód z objawienia Bożego. Tutaj przytacza prelegent dosłownie cytaty St. i N. Testamentu. Słowa Pisma św. świadczą wyraźnie o duchowości, indywidualności i nieśmiertelności duszy naszej.

Powtórę opiera się nasze głębokie przekonanie na dowodach filozoficznych. Mianowicie wnioskujemy logicznie istnienie duszy z czynności czysto duchowych. **Zdolności rozumowania, zastanawiania się i pragnienia, oto czynności czysto duchowe.** Zwierzę żyje naprawdę, lecz nie potrafi rozumować na wzór człowieka, kierując się instynktami. Dalej gdzie u zwierząt mowa artykułowana, gdzie postęp techniczny i kulturalny? Czy zwierzę ma jakieśkolwiek pojęcia o sprawiedliwości i miłosierdziu? Czy wogóle może tworzyć pojęcia oderwane (abstracta)?

Człowiek natomiast może zastanawiać się wstecz (refleksja), zajrzeć w głąb swego jestestwa, swego własnego „ja”, które go odróżnia od innych jednostek i sprawia, że ma poczucie tożsamości swej osoby, począwszy od powzięcia rozumu przez lata szkolne, młodzieńcze i męża dojrzałego do grobowej deski. Człowiek ujawnia dążności do piękna, do ideałów, posiada wolną wolę oraz wybiera między dobrem a złem.

Wszystkie wyżej wymienione czynności wykazują istnienie podmiotu duchowego, różniącego się istotą swoją od zmysłowego ciała.

**Nieśmiertelność duszy naszej wynika z jej niezłożoności. Umrzeć może tylko ciało, składające się z licznych atomów.** Dusza niezłożona mogłaby zostać zniszczoną wbrew swej naturze jedynie przez wszechmoc Bożą. Ale na to nie pozwala stanowczo mądrość i sprawiedliwość Stwórcy.

Wlasczy w duszę pragnienie szczęścia bez granic i nakazawszy dobroć a zakazawszy grzechu, nie burzy życia duszy, przeciwnie zaspokoi to pragnienie i musi nagradzać względnie karać według zasług w życiu przyszłym.

Mógłby kto zarzucić, że n. p. wychowanie i szkolenie niedołęznego dziecka a tresura to jedno! Przecież podziwiano już niejednokrotnie bajeczne wprost wyniki tresury zwierząt! **Zarzut pozornie uzasadniony** — tylko pozornie! **Bowiem** spostrzegamy po głębszym zastanowieniu się, że **wyniki szkolenia i tresury różnią się gwałtownie:** Zwierzę powtarza jedynie poduczony ruch a wyszkolenie dziecka stanowi fundament do dalszej pracy samokształtującej,

prowadzącej często do sensacyjnych rezultatów.

Po odczytaniu Pisma św., objaśnionego przez Ks. Fiedlera, poświęcił Ks. Proboszcz kilka uwag 30-leciu kapłaństwa Ks. Prałata Prądzyńskiego, niezmordowanego szermierza Ligi Katolickiej. Zaproponował wystosowanie telegramu gratulacyjnego. Propozycję zarządu przyjęto gromkim aplauzem.

Pieśnią „My chcemy Boga” i pochwaleniem Jezusa Chrystusa zakończono ostatni wieczór wykładów religijnych. Uczestnicy opuścili salę w radosnym nastroju z powodu zapewnienia współpracy wszystkich warstw społeczeństwa nad ugruntowaniem Królestwa Bożego na ziemi. **Eska.**

## Statystyka parafjalna za rok 1931.

Chrzów udzielono 606, w tem nieślubnych 41 (w r. 1930: 688, w tem nieślubnych 53).

Ślubów było 201, w tem mieszanych 3 (w r. 1930: 232, w tem mieszanych 4).

Umarło: 352 (w r. 1930: 345):

do 1 roku życia: 87 (w r. 1930: 105),  
od 1 do 2 r. życia: 10 (w r. 1930: 14),  
od 2 do 7 r. życia: 27 (w r. 1930: 18),  
od 7 do 14 r. życia: 14 (w r. 1930: 12),  
od 14 do 21 r. życia: 22 (w r. 1930: 15),  
od 21 do 40 r. życia: 63 (w r. 1930: 40),  
od 40 do 70 r. życia: 82 (w r. 1930: 85),  
od 70 do 80 r. życia: 26 (w r. 1930: 34),  
od 80 do 90 r. życia: 26 (w r. 1930: 18),  
od 90 do 100 r. życia: 1 (w r. 1930: 1).

Chorych zaopatrzono 1082 (w r. 1930 — 1024).

Do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło 18.560 (w r. 1930: 18.098).

Komunji św. udzielono: 188.560 (w r. 1930: 158.700)

## Obchód gwiazdkowy Małego Chóru.

W drugie święto Bożego Narodzenia wypełniły drużyny Małego Chóru wraz z swoimi rodzicami salę Domu Katolickiego po brzegi. Wśród gości widzieliśmy także ks. prob. Skoniecznego oraz ks. ks. Dekowskiego i Jankowskiego. Ks. Patron, dzieląc się z drużynami opłatkiem, życzył im, by Boża Dziecina obdarzyła ich zdrojem łask, by w czerstwym zdrowiu mogły jak najdłużej śpiewać Bożej Dziecinie na chwałę. Poza tem na program złożyły się deklamacje, kolendy nasze oraz krótkie a udatnie wykonane przedstawienie pt. „W noc wigilijną”.

Pod koniec obchodu zjawily się aniołowie, którzy drużynom rozdali cukierki, a grzecznym drużynom, zwłaszcza tym, które pilnie śpiewały podczas rorat, piękne podarki.

## Katolicki Związek Abstynentów urządza

w niedzielę, 10 stycznia, w Domu Katolickim przy Farze

## KURS PRZECIWAŁKOHOLOWY.

Początek o godz. 16. Wstęp bezpłatny. W kursie powinni wziąć udział wszystkie organizacje katolickie, harcerstwo i szkoły.

A. Muszyński, prezes.

## Zebranie miesięczne

Konferencji Męskiej św. Wincentego  
a Paulo

odbędzie się

w środę, 13 stycznia br., o godz. 19,30  
na salce parafjalnej.

Wykład wygłosi ks. prof. Handke.

Wszystkich członków czynnych i wspierających serdecznie zaprasza

Zarząd.

## Komunikat w sprawie ubogich.

Podajemy parafjanom do wiadomości, że między Komitetami Parafjalnymi a Miejskim Komitetem dla Spraw Bezrobocia nastąpiło uzgodnienie akcji niesienia pomocy ubogim i bezrobotnym. Bezrobotnymi zajmować się będzie Miejski Komitet. Komitety parafjalne wspierać będą odąd tylko **ubogich.** Bezrobotni muszą się zatem zwracać o pomoc **tylko** do Magistratu wzgl. Miejskiego Komitetu, a nasz Komitet parafjalny może wspierać teraz tylko ubogich.

Tak jak w ubiegłych miesiącach odbędą znów łaskawie panie i panowie z naszego Komitetu w tych dniach po domach zbiórkę na ubogich naszej parafji. Odzywamy się przeto do parafjan z gorącą prośbą, aby z tego, co im Pan Bóg użyczył raczyli złożyć na ręce Pań i Panów, zaopatrzonych w nasze legitymacje, swe ofiary, za które Pan Bóg sownie wynagrodzi.

## Rodziny, należące do Działu Poświęcenia rodzin Najśłodszemu Sercu Pana Jezusa.

W niedzielę, 10 stycznia, przypada uroczystość św. Rodziny. Wszystkie rodziny, poświęcone Sercu Jezusowemu, powinny zatem w sobotę, 9 stycznia, przystąpić do spowiedzi świętej oraz w niedzielę i dni następne do Komunji św. W tych dniach bowiem zyskać mogą członkowie tych rodzin odpust zupełny oraz wiele innych łask, w których pośredniczy Dział poświęcenia rodzin Sercu Jezusowemu.

## Na Walne Zebranie

powinni przybyć wszyscy członkowie.

## Podziękowanie.

Zarząd Młodzieży Polskiej „Gwiazda” dziękuje serdecznie tym, którzy ofiarami i pracą przyczynili się do urządzenia gwiazdkowej wystawy robót ręcznych na członków bezrobotnych. Szczególnie Paniom z Konferencji Żeńskiej św. Wincentego a Paulo, które tak chętnie dopomogły i same grosza nie szczędziły, p. Bogaczowi za dostarczenie materiału oraz wszystkim życzliwym osobom. Niemniej wszystkim gościom, którzy zwiedzili tę wystawę oraz druhom, którzy tak pilnie około wystawy się krzatali.

Zarazem zapraszamy serdecznie na nasz **obchód gwiazdkowy**, który się odbędzie w niedzielę, 10 stycznia br., o godz. 18 w Domu Katolickim na Wilczaku.

## Ofiary.

Na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa przy Placu Poznańskim złożyli: N. N. skład, tyg. 2 zł. Z okazji imienin Ks. Proboszcza złożyli dzieci z ochronki na Około: Marjan Gniewkowski 10 zł., Irenka Modlibowska 2 zł., Siuda 5 zł., Łukiewski 5 zł., Krystyna Osinińska 4 zł.

**Cegielki na oparkanie cmentarza** złożyli z okazji imienin Ks. Proboszcza: Kat. Tow. Robotników 50 cegiełek, Żyw. Róż. Panien 6 cegiełek, S. M. P. „Promyk” 2 cegiełki, Ministranci 1 cegiełkę, p. Marcin Gawliński 2 cegiełki, p. Wilhelm Baum 1 cegiełkę, Antoni Marchlewski 1 cegiełkę, pp. Nalaskowscy 1 cegiełkę, Dzieci z ochronki na Około: Helcia Przybylska 1 cegiełkę, Piekarski 1 cegiełkę, Warmbier 1 cegiełkę, Sadržkówna 1 cegiełkę, Bogumiła 1 cegiełkę, Benon Ratajczak 5 cegiełek. Ponadto złożyli: p. Wilczyńska 1 cegiełkę, N. N. 2 cegiełki, p. Ewa Walżykówna 2 cegiełki, p. Michał Zuchowski 2 cegiełki, p. Jakób Kocieniowski 1 cegiełkę, p. Ign. Kruza 2 cegiełki, p. Witold Łukaszewicz 1 cegiełkę, K. A. 1 cegiełkę, p. Wichlacz 1 cegiełkę, p. Anna Strzyżyk 1 cegiełkę, p. A. Zemelak 1 cegiełkę, p. Leonard Kłębowski 1 cegiełkę, N. N. 2 zł., N. N. 1 cegiełkę, p. Kubalewski 1 cegiełkę.

**Na wikariat:** Tow. Kobiet „Jutrzenka” 50 zł., pp. Gulczowie 5 zł.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”!

## Porządek nabożeństw.

**10. 1. Niedziela I po Trzech Króli, Święto św. Rodziny.**

**Ewang. zap. u św. Łukasza w r. 2, 42-52.**

Godz. 7. Cicha msza św. z kazaniem.

Godz. 8. Cicha msza św.

Godz. 9. Msza św. z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10.15. Suma z kazaniem.

Godz. 12. Cicha msza św. z kazaniem.

Godz. 14. Chrztys i wywody.

Godz. 14.30. Kolendy przed żłóbkim.

Godz. 15. Nieszpory.

W dni powszednie msze św. o godz. 7, 7.45, 8.30 i 9.00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dniu przedświątecznym od godz. 17—19 i o godz. 20.

**14. 1. Czwartek.**

Godz. 8.30. Msza św. z wystawieniem

Najśw. Sakr. i procesja.

**17. 1. Sobota.**

Godz. 8.30. Wotywa do Najśw. Marji Panny z litanją.

Okazja do spowiedzi św. o godz. 17 i 20.

**17. 1. II. Niedziela po Trzech Króli.**

Nabożeństwo jak w zwykłe niedziele.

## Kalend. bractw i towarzystw

**10. 1. Niedziela.**

**Żyw. Różaniec Ojców.** Na sumie asystuje róża 8. Zebranie po mieszpiorach.

**S. M. P. „Promyk”.** Zebranie walne oddziału starszego o godz. 16 w salce par.

**S. M. P. „Gwiazda”.** Obchód gwiazdkowy o godz. 18 w Domu Katol. na Wilczaku.

**11. 1. Poniedziałek.**

**Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji.** Zebranie walne o godz. 19 w biurze par.

**12. 1. Wtorek.**

**Tow. Misyjne Chłopców.** Zebranie o godzinie 17 w salce par.

**13. 1. Środa.**

**S. M. P. „Promyk”.** Zebr. zarządu i zastępowych obu oddziałów o godz. 19 w biurze parafjalnym.

**Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.** Zebr. o godz. 17 w salce par.

**14. 1. Czwartek.**

**S. M. P. „Gwiazda”.** Zebranie oddziału młodszych o godz. 19.30 w salce.

**S. M. P. „Promyk”.** Zebr. zarządu oddz. młodych o godz. 19.

**16. 1. Sobota.**

**Żyw. Różaniec Panien.** Spowiedź róży 1 do 35 włącznie.

**17. 1. Niedziela.**

**Żyw. Różaniec Ojców.** Na sumie asystuje róża 9.

**Żyw. Różaniec Panien.** Zebranie po mieszpiorach.

## W Czyżkówku.

**10. 1. Niedziela.**

Godz. 8: msza św. cicha.

Godz. 10: Suma z kazaniem.

Godz. 14.30: Chrztys i wywody.

Godz. 15: Nieszpory.

W dni powszednie msza św. o godz. 7.30.

Okazja do spowiedzi św. codziennie przed mszą św., w sobotę od godz. 17—19 i od 20.

## ZEBRANIA.

**10. 1. Niedziela.**

**Tow. Robotników.** Zebr. zarządu po sumie.

**Żyw. Róż. Matek.** Zebranie po nieszpiorach w kaplicy.

**12. 1. Wtorek.**

**S. M. P. „Wiosna”.** Kurs robót ręcznych we wtorki i piątki od godz. 6—8 w szkole.

**13. 1. Środa.**

**S. M. P. „Wiosna”.** Kurs prasowania w środy w salce.

**15. 1. Piątek.**

**Tow. Śpiewu „Św. Cecylja”.** Zebranie walne o godz. 20 w salce.

**17. 1. Niedziela.**

**Pap. Dzieło Rozkrzew. Wiary.** Zebranie po nieszpiorach w kaplicy.

**Tow. Robotników.** Zebranie walne o godz. 17 w sali p. Glapy.

## Sakr. chrztu św. otrzymali;

Czech Henryk, Wetniany Rynek 6.

Kaczmarek Edmund, Grunwaldzka 45.

Świetlik Barbara, Eugenja, Jasna 8.

Patyk Jerzy, Michał, Grottera 5.

Dorota Zuzanna, Łochowo.

Tobolska Jolenta, Łucja, Jackowskiego 1.

Lis Henryk, Tadeusz Lubelska 29.

Adrian Aleksandra, Marja, Jasna 35.

Ryszewska Halina, Teresa, Grunwaldzka 6.

Engler Henryk, Stanisław, Nakielska.

Springer Adam, Zenon, Grunwaldzka 27.

Belerman Jarosław, Stefan, Stroma 3.

Hadas Lidja, Marja, Pijarów 35.

Nowinka Marjanna, Leokadja Ułańska 19.

Kolanowska Łucja, Wysoka 26.

**Ktoby znał rodzinę, w której przez niedbalstwo lub złą wolę, znajduje się dziecko nieochrzczone, powinien o tem donieść do kancelarii parafjalnej.**

Przewielebnemu Ks. Proboszczowi oraz Czcig. Księżom, Członkom III Zakonu i Bractwa Żyw. Różańca Matek oraz wszystkim sąsiadom, przyjacielom i parafjanom którzy nam okazali tyle serca i współczucia z okazji śmierci naszej najdroższej matki

**ś. p. Marjanny Wichlaczowej**

składamy na tej drodze stokrotne

**„Bóg zapłać”**

Nadal duszę Jej polecamy modlitwom.

**Rodzina Wichlaczów.**

## Kemunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 3

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennem: 5 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

**Wkłady są wolne od podatku i od kapitałów od rent.**

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa

**skarbonki domowe.**

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.